

Koło nr 16 SEP działające przy KOGENERACJI S.A. zorganizowało wycieczkę integracyjno-szkoleniową. Białoruś

Białoruś – kraj bliski i mało znany.

Jak co roku Koło nr 16 SEP działające przy KOGENERACJI S.A. zorganizowało wycieczkę integracyjno-szkoleniową. Tym razem naszym celem była Białoruś.

Wspólnie z biurem turystycznym M-Travels ze Skarżyska Kamiennej przygotowano program wycieczki, który spełniał nasze oczekiwania, zarówno co do miejsc związanych z polskością na tych ziemiach jak również zawierał elementy techniczne.

Wycieczka rozpoczęła się w sobotę 8 września całodniowym przejazdem autobusowym z Wrocławia do Grodna. W dniu następnym nasze zwiedzanie rozpoczęliśmy od jednej z najstarszych *zachowanych świątyń prawosławnych w północnej Europie*, czyli Cerkwi Świętych Borysa i Gleba (z 1180 r.)[1.] tzw. *Kołoży*. Pięknie położona na stromym brzegu Rzeki Niemen cerkiew jest doskonałym punktem widokowym na Grodno i płynącą poniżej rzekę. Nie można pominąć wszech obecnych w mieście zabytków, wśród których na naszej drodze znajdziemy: ulicę Sowiecką [2.], która, jest obecnie głównym deptakiem miejskim oraz strażacką wieżę obserwacyjną wraz z remizą straży pożarnej. Zwiedzimy restaurowany stary Zamek[3.] i Nowy Zamek [4.], który był świadkiem ostatniego Sejmu I Rzeczypospolitej.

Kolejnymi miejscami bardzo mocno związanymi z polskością tych terenów są domy: Elizy Orzeszkowej [5., 6.], obok której znajdują przepiękna – główna cerkiew Grodna i Grodzieńskiej

Diecezji Białoruskiej Prawosławnej Cerkwi [7., 8.] i Muzeum Literackie Zofii Nałkowskiej.

W centrum Grodna znajduje się również Bazylika Katedralna [9., 10.] pod wezwaniem św. Franciszka Xawerego (wcześniej kościół Jezuitów), którego pierwszym fundatorem był król Stefan Batory.

W drugiej części dnia zapoznaliśmy się z historią powstania i stanem obecnym Kanału Augustowskiego [11., 12.]. Kanał o długości 101 km został zbudowany na polecenia króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Prace budowlane zakończono w 1832 roku.

Kolejnym miejscem na trasie naszej wycieczki związanym z polskością na tych ziemiach jest mogiła mitycznych założycieli rodu Bohatyrowiczów, usypana pod prastarym dębem, jest otoczona szczególnym kultem i dbałością przez kolejne pokolenia. Wiąże się z nią *legenda o Janie i Cecylii*, parze kochanków, którzy wywodzili się z różnych stanów i dzięki ciężkiej pracy, miłości, jaka ich łączyła oraz wzajemnemu wsparciu zdołali wybudować na miejscu dzikiej puszczy okazałą i bogatą osadę [13., 14.].

Kolejny dzień zwiedzania to przejazd do **Starych Wasiliszek** – rodzinnej miejscowości Czesława Niemena [15., 16., 17., 18.], a następnie przejazd do **Nowogródka**, zwiedzanie muzeum w domu rodzinnym Adama Mickiewicza [19., 20., 21.].

Chyba najbardziej oczekiwaną częścią naszej wycieczki są zakłady produkujące największe wywrotki świata! W zakładach w **Żodzino** można dotknąć legendy [23.] i zajrzeć do przyszłości przemysłu motoryzacyjnego wywrotek **BiełAZ**. Nie można było się oprzeć i nie spróbować stanąć przy kole największej wywrotki w historii lub wspiąć się na poziom kabiny legendarnego **BiełAZa 75710!** [24., 25., 26.,]

Kolejny dzień do zwiedzania kompleksu agroturystycznego [28., 29., 30., 31.]. Mamy przed sobą rzadki w postsowieckim świecie

przykład „pana na włościach”. Agroturystyczny kompleks znajduje się na brzegu jeziora Narocz w północnej Białorusi, a samą nazwę otrzymał od pobliskiej wsi – Nanosy. Ziemię na półwyspie swojego czasu chciano rozdać pod działki, ale małownicze miejsce we właściwym czasie wykupił biznesman Jauhen Nawasieliiecki. Czy słusznie? Oceńcie sami.

Zespół zamkowy w Mirze. Dzieje zamku nierozdzielnie związane są z rodem Radziwiłłów i polskością na tych ziemiach. W 2000 roku zamek został wpisany na Listę światowego dziedzictwa UNESCO, w związku z czym zaczęto jego rewaloryzację i odbudowę. Przy tej okazji z trzech stron zamku zrekonstruowano ziemne fortyfikacje bastionowe.

Mało który ze starych zamków nie posiada „swojego” ducha i swojej legendy o ukrytych skarbach. Niepozbawione obu tych „wartości” były również zamki na dawnych polskich Kresach Wschodnich. Jeden z nich, w Nieświeżu (obecnie Białoruś), miał być siedzibą czarnej damy – ducha Barbary Radziwiłłówny, do dziś też krążą opowieści o ukrytych na jego terenie skarbach, w tym szczególnie rozpalających wyobraźnię złotych figurach dwunastu apostołów.

.Notatkę opracowali członkowie koła nr 16 SEP

